

Sygn. akt: I C 607/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Brzegu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Kurowska
Protokolant:	sekr. sądowy Anita Bider

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2017 r. w Brzegu

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko (...) Towarzystwo (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwo (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. J. kwotę 19500,00 zł (dziewiętnaście tysięcy pięćset złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 4500,00 zł od dnia 09.12.2013 roku do dnia 31.12.2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 01.01.2016 roku do dnia zapłaty oraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 15000,00 zł od dnia 16.11.2016 roku do dnia 31.12.2015 roku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 01.01.2016 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałej części powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 225,00 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej, kwotę 500,00 zł tytułem poniesionych wydatków w sprawie oraz kwotę 1217,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 975,00 zł tytułem zwrotu brakującej opłaty sądowej oraz kwotę 487,58 zł tytułem tymczasowo poniesionych wydatków.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt I C 607/15

UZASADNIENIE

Powód, M. J. wniósł przeciwko (...) SA w W. pozew domagając się zapłaty 4500,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami od dnia 9.12.2013r. do dnia zapłaty, oraz kosztami procesu . jednocześnie powód domagał się ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku jakie mogą powstać w przyszłości.

W uzasadnieniu swoich żądań powód podał, iż wynikają one z następstw wypadku komunikacyjnego jakiego doświadczył w dniu (...). w wyniku którego doznał obrażeń ciała w postaci urazu odcinka szyjnego kręgosłupa oraz klatki piersiowej. Stan zdrowa powoda wymagał długotrwałej rekonwalescencji oraz leczenia neurologicznego i ortopedycznego. Do dnia dzisiejszego powód odczuwa skutki wypadku w postaci okresowych bólów głowy oraz szyi.

Stan po wypadku wpłynął negatywnie na dotychczasowy tryb życia albowiem powód przed wypadkiem był osoba aktywna fizycznie, uprawiał sport. Pozwany wypłacił powodce tytułem zadośćuczynienia kwotę 500 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc, iż nie kwestionuje odpowiedzialności za skutki wypadku co do zasady, jednakże wysokość żadnej kwoty jest wygórowana przy ustaleniu, że powód nie doznał żadnych urazów skutkujących jej żądaniem. Co do dochodzonych odsetek pozwany podniósł, że ewentualnie winy być naliczone dopiero od dnia wyrokowania. Pismem z dnia 30.10.2016r. powód rozszerzył powództwo o dodatkową kwotę 15000 zł,

Sąd ustalił co następuje:

W dniu (...). powód uległ wypadkowi komunikacyjnemu. Po zdarzeniu powód udał się do miejsca pracy jednakże po kilku godzinach zmuszony był zwolnić się z uwagi na narastający ból głowy, szyi oraz klatki piersiowej. Po wizycie u ortopedy powód zmuszony był nosić kołnierz ortopedyczny przez około 1 miesiąc, zażywał leki przeciwbólowe, maści, korzystał z zabiegów fizykoterapeutycznych trzy razy w tygodniu przez pierwszy tydzień po wypadku przebywał a zwolnieniu lekarskim. Mimo upływu czasu dolegliwości ze strony odcinka szyjnego kręgosłupa nie ustępowały. Po krótkim powrocie do pracy powód ponownie otrzymał zwolnienie lekarskie aż do końca sierpnia 2013 roku. Niestety po powrocie ze zwolnienia nie mógł powrócić do pracy z uwagi na zakończony okres stosunku pracy. Powód kontynuował leczenie u lekarza ortopedy aż do grudnia 2013r. jednakże podejmowane próby leczenia nie przynosiły oczekiwanych efektów, powód nadal cierpiał na bóle głowy, Pozostałe doznane urazy nie spowodowały trwałych skutków. Obecny stan zdrowia powoda należy uznać za ustabilizowany bez prawdopodobieństwa progresji. Powód nadal odczuwa pobolewania w okolicy karku, co jest szczególnie uciążliwe w pracy zawodowej, obecnie powód jest żołnierzem zawodowym. Przed wypadkiem powód był w pełni sprawną osobą, uprawiał sport, wykonywał pracę zawodowa wymagającą stałego przemieszczania się.

Dopuszczony trakcie postępowania sądowego biegły z zakresu chirurgii ortopedycznej stwierdził 7% trwałe uszczerbek na zdrowiu u powoda, który ma charakter trwały i nie ulegnie w przyszłości zmianie. Biegły neurolog natomiast nie stwierdził trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda.

Dowód :

1. dokumentacji medycznej, 10-22
2. informacja z Komendy Powiatowej Policji w B. k. 23
3. informacja pozwanego o wysokości przyznanego odszkodowania, k. 24
4. akta szkody
5. opinia biegłego neurologa, k. 84-86,121
6. opinia biegłego ortopedy 104-108
7. akt szkody,
8. zeznania powoda, rozprawa z dnia 27.04.2016r. zapis 0.01.09-0.06.12

Sąd zważył co następuje:

Poczynione w postępowaniu ustalenia faktyczne pozwoliły na uwzględnienie roszczeń powoda w całości .

Bezspornym w sprawie jest, że pozwany przyjął odpowiedzialność za skutki przedmiotowego wypadku jak i dokonanie wypłaty na rzecz powoda kwoty 500,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Bezspornym pozostaje również zakres urazów jakich powód doznał w wyniku wypadku komunikacyjnego.

Za podstawę odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę poniesioną przez powódkę stanowi przepis art. 822§ 1 kc, który stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do §4 art. 822 kc uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Istnienie tego uprawnienia po stronie poszkodowanego potwierdza także przepis art. 19 ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r.). Zgodnie z art. 13.2 tej ustawy zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń, zawartej z nim ugody lub prawomocnego orzeczenia sądu.

Sporną kwestią pozostaje zatem kwota dochodzona pozwem.

Nie ulega wątpliwości, iż doznane urazy wiążą się z negatywnymi przeżyciami oraz dawką bólu i cierpienia. Okres powypadkowy jak cały okres powrotu do zdrowia był trudny do zniesienia dla pokrzywdzonego głównie z ból pourazowy w takim zakresie jakiego doświadczył, konieczność unieruchomienia odcinaka szyjnego poprzez ciągłe noszenie kołnierza ortopedycznego przez około 1 miesiąc, brak oczekiwanej poprawy zdrowia pomimo podjętych działań leczniczych i fizyoterapeutycznych- wszystkie te okoliczności powstałe na skutek wypadku –zdarzenia na które powód nie miał żadnego wpływu- wiązały się jedynie z poczuciem cierpienia i pokrzywdzenia. Odczucia powoda w zdecydowanym stopniu zostały przez nią zobrazowane w trakcie składania zeznań. Samopoczucie powoda w chwili obecnej uległo znacznej poprawie choć nadal powód odczuwa bolesność okolicy karku. Wypadek bezsprzecznie wpłynął również na codzienne funkcjonowanie powoda zarówno z życia zawodowym jak i prywatnym. Należy podzielić pogląd wyrażony przez biegłego ortopedy, że powód doznał stałego uszczerbku na jego zdrowiu.

Kodeks Cywilny dopuszcza możliwość pieniężnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Może mieć to miejsce w ściśle określonych przepisami przypadkach, do których należy m.in. uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia (art. 445 kc w zw. z 444 kc). Roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne ma pełnić przede wszystkim funkcje kompensacyjne, zmierzające do udzielenia pokrzywdzonemu satysfakcji moralnej płynącej z sądowego uznania jego krzywdy oraz faktu, że naruszenie jego prawa osobistego spotkało się z należyłą reakcją i ochroną prawa. Niewątpliwie uprawnienie to przysługuje powódcie. Zasądzenie odpowiedniej sumy ma stanowić odpłatę za doznaną krzywdę. Krzywdą w rozumieniu art.445 kc będzie z reguły trwałe kalectwo powodujące cierpienia fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanie czynności życia codziennego. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia Sąd brał pod uwagę tzw. czynniki obiektywne jak czas trwania i stopień intensywności cierpień fizycznych, i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu, wiek, rodzaj wykonywanej dotychczas pracy, a także czynniki subiektywne, jak poczucie mniejszej przydatności, zmniejszoną zaradność życiową, konieczność korzystania z pomocy innych. nieprzydatności. (por. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145 oraz wyrok z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40). Wysokość stopy życiowej społeczeństwa natomiast jedynie w sposób uzupełniający (w aspekcie urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej - art. 2 Konstytucji RP) może rzutować na wysokość zadośćuczynienia należnego poszkodowanemu za doznaną krzywdę. Kwestią zasadniczą jest jednak rozmiar szkody niemajątkowej.

Mając na uwadze zasadę umiarkowania Sąd uwzględnił wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy w tym m. in. wieku powoda, czasu trwania cierpień, doznanego uszczerbku na zdrowiu. obrażenia, jakie powód odniósł w wyniku wypadku z. doprowadziły do pogorszenia jego funkcjonowania na co dzień. Niewątpliwie nie jest on w pełni sprawny w takim zakresie, jak miało to miejsce przed wypadkiem. Ograniczenia ruchowe, dolegliwości bólowe z pewnością wpływają na ogólną kondycję nie tylko fizyczną ale i na ogólne samopoczucie, co mając na uwadze młody wiek powoda, nie pozostaje bez znaczenia. Nie można jednak określić by obecnie możliwości powoda w realizacji planów prywatnych jak i zawodowych uległy diametralnej zmianie. Proces doprowadzenia stanu zdrowia

pod względem subiektywnym będzie jeszcze trwał nie mniej jednak leczenia powoda zakończyło się. Z drugiej jednak strony wymagana kondycja fizyczna powoda związana z wykonywanym zawodem żołnierza zawodowego zmusza powoda do podejmowania wszelkich prób załagodzenia dotkliwych dla niego skutków wypadku komunikacyjnego. W ocenie Sądu opinia biegłego mająca charakter dodatkowy, uzupełniający nie przesadza o wysokości przyznanego odszkodowania jednakże nie ulega wątpliwości, że powód poza doznanym poczuciem pokrzywdzenia doświadczył także uszczerbku o trwałym charakterze na swoim zdrowiu.

Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi dla poszkodowanego przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Nie można przy tym akceptować stosowania taryfikatora i ustalania wysokości zadośćuczynienia według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu, bowiem zdrowie ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości, w związku z czym zadośćuczynienie z tytułu uszczerbku na zdrowiu powinno być odpowiednio wysokie. Zadośćuczynienie pieniężne nie tyle powinno być ustalane "w rozsądnych granicach", co ma kompensować cierpienia psychiczne poszkodowanego, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności faktycznych konkretnego przypadku Zdaniem Sądu żądanie kwoty 19500 zł nie jest wygórowane. Mając na względzie fakt, że powód otrzymał już od pozwanego kwotę 500 zł tytułem zadośćuczynienia Sąd uznał, iż zasądzona kwota będzie adekwatna do rozmiaru doznanej krzywdy. Powód już w chwili zgłoszenia szkody wskazywał na rodzaj doznanej krzywdy, strona pozwana oceniła zadośćuczynienie wypłacając powodowi kwotę 500 zł. Okoliczności ujawnione w toku niniejszego postępowania pozwoliły przyjąć, że istniały one już w dacie zgłoszenia szkody. Zatem powód może domagać się odsetek od zasądzonej kwoty po upływie 30 dni (art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych...) od dnia zgłoszenia szkody w zakresie kwoty 4500 zł (pierwotne roszczenie) oraz odsetek ustawowych od kwoty 15000 zł od dnia rozszerzenia pozwu do dnia zapłaty to jest od dnia 16.11.2016r. to jest od dnia doręczenia pisma rozszerzającego powództwo stronie pozwanej .

Sąd nie przychylił się do żądania powoda w części dotyczącej uznania odpowiedzialności pozwanego na przyszłość na wypadek pogorszenia się jej stanu zdrowia w związku z wypadkiem jakiemu uległ. W tej części sąd odniósł się do opinii biegłego ortopedy i neurologa, a który stwierdził brak podstaw do takich przypuszczeń.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania wynika z treści art. 98 kpc oraz 100 kpc, który nakłada na stronę przegrywającą obowiązek zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu.

Biorąc pod uwagę, że powód wygrał proces 100% to też pozwany winien zwrócić powodowi kwotę 225 zł tytułem opłaty sądowej oraz kwotę 500 zł tytułem zwrotu zaliczki na opinię biegłego oraz 1217 zł (wysokość obliczona od pierwotnie dochodzonej kwoty) tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Z uwagi na to, że wysokość wynagrodzenia biegłym przekroczyła wysokość uiszczoną przez powoda zaliczki, pozostała kwotę 487,58 zł poniesioną tymczasowo przez Skarb Państwa pozwany winien zwrócić ją zapłacić na rzecz Skarbu Państwa. Podobnie należało orzec o obowiązku spłaty przez pozwanego kwoty 975 zł tytułem brakującej opłaty od rozszerzonego powództwa. kwotę 1673 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd postanowił jak w sentencji.